

Sygn. akt I KK 59/21

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **M. P.**

skazanego z art. 148 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 14 lipca 2021 r., w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 22 października 2020 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w B.

z dnia 30 października 2019 r., sygn. akt III K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. C., Kancelaria Adwokacka w B., kwotę 732 zł (siedemset trzydzieści dwa złote), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji;**
- 3. zwolnić skazanego z kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

M. P. został oskarżony o to, że w okresie od 2010 r. do dnia 09 lipca 2017 roku w S., gm. W. znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną E. P., w ten sposób, że wielokrotnie ubliżał jej, ośmieszał, wyzywał słowami wulgarnymi, wypowiadał groźby karalne, ograniczał jej kontakty, kontrolował oraz używał wobec niej siły fizycznej w postaci szarpania, popychania i bicia po całym ciele powodując

obrażenia ciała w postaci podbiegnięć krwawych i otarć naskórka, a w dniu 3 lipca 2016 r. pięściami uderzał ją po twarzy i ciele w wyniku czego E. P. doznała podbiegnięć krwawych w okolicy podczołowej prawej oraz na lewym ramieniu, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na czas nie przekraczający dni 7, natomiast w dniu 9 lipca 2017 roku w S. i w pobliżu miejscowości Z., gm. W. działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia E. P. zadawał jej po całym ciele, w szczególności w okolicy głowy z dużą siłą uderzenia nieustalonym narzędziem twardym, tępo-ostrokrawędzistymi oraz w nieustalony sposób prowadzonym przez siebie pojazdem marki Opel Vectra o nr rej. (...) przejechał po jej ciele, w wyniku czego E. P. doznała licznych obrażeń ciała w postaci podbiegnięć krwawych w okolicy czołowej, kącika wewnętrznego oka prawego, oczodołu lewego, na czubku nosa, nad ustami, w błonie śluzowej obu warg, okolicy przedusznej lewej, żuchwy po stronie lewej, mostka, w górnej części gruczołu piersiowego lewego, podbrzusza prawego, poniżej kąta dolnego łopatki prawej, w okolicy lędźwiowo-krzyżowej prawej, na tylnej powierzchni ramienia prawego, w okolicy kciuka prawego, na obu pośladkach, w okolicy pachwiny lewej, na obu udach, dole podkolanowym prawym, przedniej powierzchni obu podudzi, grzbietowej powierzchni palca II stopy prawej, otarć naskórka w okolicy ciemieniowej, nosa, obu policzków, na przednio-bocznej powierzchni klatki piersiowej, w okolicy międzyłopatkowej. w okolicy kąta dolnego łopatki lewej i poniżej, nad pośladkami, w okolicy krzyżowej, na tylnej powierzchni łokcia prawego, na ręce lewej, tylnej powierzchni uda prawego, w dole podkolanowym lewym, kolanie lewym, grzbietowej powierzchni palca II stopy prawej, rozdarcia przedsionka jamy ustnej, rany miażdżonej w okolicy oczodołu lewego, rany tłuczonej z oddzielonym od podłoża płatem skóry w okolicy ciemieniowo-potylicznej, rany tłuczonej na grzbiecie nosa, wargi dolnej (z rozdarciem), na podeszwowej powierzchni stopy prawej w okolicy palca I, pęknięć skóry w okolicy ciemieniowej lewej, w okolicy stawu śródrečno- paliczkowego 11, licznych wylewów krwawych w powłokach miękkich głowy, podbiegnięcia krwawego lewego mięśnia skroniowego, rozdarcia koniuszka języka, wylewu krwawego w okolicy kości gnykowej i chrząstki tarczowatej po stronie lewej, wylewu krwawego podskórnego na obu udach i podudziach, wylewu krwawego podskórnego i

śródmieśniowego na długości całego kręgosłupa piersiowego i częściowo lędźwiowego, spadnięcia płuca lewego, stłuczenia płata górnego płuca lewego z rozdarciami mięszu, rozdarcia płata dolnego płuca lewego otoczonego wylewem krwawym, powierzchownych pęknięć płata środkowego płuca z wylewami krwawymi, pęknięcia płata dolnego płuca prawego otoczonego podbiegnięciami krwawymi, odmy opłucnowej obustronnej, wybroczyn krwawych na przedniej powierzchni prawego płata wątroby, drobnych wylewów krwawych na tylnej powierzchni śledziony, wylewów krwawych trzustki, wieloodłamowego złamania kości nosa, licznych, wieloodłamowych złamań twarzoczaszki po stronie lewej z ubytkami zębów', zwichnięcia obojczyka lewego w stawie barkowym, złamania pięciu wyrostków kolczystych kręgosłupa piersiowego w okolicy międzyłopatkowej, złamań żeber po stronie lewej z rozdarciami opłucnej i podbiegnięciami krwawymi, a następnie wskazanym pojazdem przewiózł E. P. do miejsca zamieszkania w m. S., gdzie w wyniku doznanych obrażeń skutkujących wstrząsem urazowo-krwotocznym nastąpił jej zgon, t.j. o czyn z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 kk w zb. z art. 148 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 30 października 2019 r., sygn. akt III K (...), oskarżonego M. P. w ramach zarzuconego mu czynu uznano za winnego tego, że:

1. w dniu 9 lipca 2017 roku na drodze pomiędzy miejscowościami S. i Z., kierując samochodem osobowym marki Opel Vectra o nr. rej. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności polegającej na nie podejmowaniu niebezpiecznego manewru w postaci ruszenia samochodem pomimo, że widział stojącą przy jego lewym boku E. P., w wyniku czego przejechał ww. kobietę, po czym zbiegł z miejsca zdarzenia, a pokrzywdzona w następstwie przejechania doznała licznych obrażeń głowy i całego ciała, które wywołały u niej wstrząs urazowo-krwotoczny, skutkujący jej zgonem, tj. czynu z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i za to na mocy art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. skazano go i wymierzono mu karę 8 lat pozbawienia wolności;

1. w dniu 3 lipca 2016 roku pięściami uderzał swoją żonę po twarzy i ciele, w wyniku czego E. P. doznała podbiegnięć krwawych w okolicy podoczodołowej prawej oraz na lewym ramieniu, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na czas nie przekraczający dni 7, tj. czynu z art. 157 § 2 k.k. i za to na mocy art. 157 § 2 k.k. skazano go i wymierzono mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności;
1. na mocy art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 86 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego M. P. karę łączną 8 lat pozbawienia wolności;
2. na mocy art. 42 § 3 k.k. orzeczono wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio i na mocy art. 43 § 3 k.k. nałożono na oskarżonego obowiązek zwrotu do Wydziału Komunikacji Urzędu Gminy w Supraślu dokumentu w postaci prawa jazdy;

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 22 października 2020 r., sygn. akt II AKa (...):

1. zmienił wyrok w ten sposób, że:
 1. uchylił rozstrzygnięcia z punktu II i III,
 2. w ramach czynu zarzucanego w akcie oskarżenia, ponad czyn przypisany w punkcie 1.2 wyroku, oskarżonego uznał za winnego tego, że 9 lipca 2017 roku w pobliżu miejscowości Z., gm. W. działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia E. P. zadawał jej po całym ciele, w szczególności w okolice głowy z dużą siłą uderzenia nieustalonym narzędziem twardym, tępo-ostrokrawędzistym oraz w nieustalony sposób prowadzonym przez siebie pojazdem marki Opel Vectra o nr rej. (...) najechał na jej ciało, w wyniku czego E. P. doznała licznych obrażeń głowy i ciała, w tym m.in. rany miażdżonej w okolicy oczodołu lewego, rany tłuczonej z oddzielonym od podłoża płatem skóry w okolicy ciemieniowo-potylicznej, stłuczenia płata górnego płuca lewego z rozdarciami mięszu, rozdarcia płata dolnego płuca lewego, odmy opłucnowej obustronnej, wieloodłamowego złamania kości nosa, licznych, wieloodłamowych złamań twarzoczaszki po stronie lewej z ubytkami zębów, zwichnięcia obojczyka lewego w stawie barkowym, złamania pięciu wyrostków kolczystych kręgosłupa piersiowego w okolicy międzyłopatkowej, złamań żeber po stronie lewej z rozdarciami opłucnej i

podbiegnięciami krwawymi, które wywołały wstrząs urazowo-krwotoczny, skutkujący jej zgonem, tj. czynu z art. 148 § 1 k.k. i za to na mocy art. 148 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 15 lat pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 86 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę łączną 15 lat pozbawienia wolności.
4. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wniósł obrońca skazanego, który zarzucił rozstrzygnięciu:

1. Rażące naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:
 1. art. 148 § 1 k.k. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie w wyniku nieprawidłowej kwalifikacji prawnej czynu i przyjęcie, że M. P. dopuścił się zbrodni zabójstwa, podczas gdy brak było podstaw do dokonania takiej subsumpcji, zaś przy najmniej korzystnej dla skazanego subsumpcji, można było przypisać, co najwyżej przestępstwo z art. 177 § 1 k.k.,
 2. art. 157 § 2 k.k. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, co nastąpiło w konsekwencji błędnych ustaleń faktycznych, że oskarżony w dniu 3 lipca 2016 r. uderzając pokrzywdzoną pięściami po twarzy i ciele, spowodował u pokrzywdzonej naruszenie czynności narządu ciała na czas nieprzekraczający 7 dni, w sytuacji gdy brak jest bezpośrednich dowodów dających podstawę do poczynienia takich ustaleń, a dalej zastosowania art. 157 § 2 k.k.
3. Rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj.:
 1. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak pełnego i rzetelnego rozważenia zarzutów sformułowanych w środku odwoławczym dotyczącym M. P. oraz brak odniesienia się w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia do powołanej w apelacji argumentacji na poparcie sformułowanych zarzutów, poprzez zamknięcie uzasadnienia w zakresie apelacji obrony w jednym zdaniu „częściowa zasadność apelacji prokuratora, wykazana jak wyżej, oznacza niezasadność zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia”;
 2. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., poprzez błędną, dowolną i niezgodną z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, ocenę dowodów, bez uwzględniania całokształtu materiału dowodowego, a mianowicie:

- wszystkich dopuszczonych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego opinii biegłych, w zakresie postawionych w nich wniosków, tj. biegłej M. O. i W. S. oraz opinii Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w Ł. - biegły A. S. i biegły J. B., w sytuacji gdy opinie biegłych ostatecznie były spójne logiczne i prowadziły do jasnego wniosku, iż pozostawały wątpliwości w zakresie sposobu powstania obrażeń ciała, w szczególności z uwagi na brak prawidłowego dokonania oględzin pojazdu oraz zatarcie śladów na skutek niewłaściwego zabezpieczenia i transportowania samochodu, które to wątpliwości nie mogą zostać usunięte, zaś w/w biegli - autorzy wszystkich opinii, wskazali, że wersja wydarzeń sposobu powstania obrażeń ciała u pokrzywdzonej, przedstawiona przez oskarżonego, jest prawdopodobna. Sąd w sposób nieprawidłowy i nieuzasadniony zignorował wszystkie opinie biegłych, które nie były ze sobą sprzeczne, opierając się wyłącznie na własnym doświadczeniu życiowym i przekonaniu, co stanowi przejaw nieprawidłowej dowolności w ocenie materiału dowodowego,

1. zeznań świadków, w tym przede wszystkim Ł. T., który nie konfabulując zeznał w zakresie przebiegu zdarzenia w dniu 9 lipca 2017 r. na drodze pomiędzy miejscowościami S. i Z., zaś zeznania świadka korespondują z wyjaśnieniami oskarżonego śladami, które udało się zabezpieczyć technikom po zdarzeniu,
2. wyjaśnień oskarżonego co do przebiegu zdarzenia z dnia 9 lipca 2017 r., sposobu powstania obrażeń u pokrzywdzonej, pomocy oskarżonego przy wejściu pokrzywdzonej do samochodu, przywiezienia pokrzywdzonej na posesję małżonków, pomocy pokrzywdzonej poprzez podłożenie jej pod głowę poduszki i nakrycie kocem, paniki oskarżonego, jego strachu w związku ze zdarzeniem,
3. art. 424 §1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez brak odniesienia się w uzasadnieniu wyroku do wniosków biegłych M. O., W. S. oraz biegłych A. S., J. B., jak również zeznań świadków, w oparciu o które Sąd przyjął zamiar ewentualny zabójstwa M. P., w sytuacji gdy:
 1. biegli M. O., biegły W. S. oraz biegli ZMS UM w Ł. — A. S. i J. B., konfrontowani na rozprawie zgodnie przyznali, że obrażenia pokrzywdzonej mogły powstać w wyniku udziału w wypadku komunikacyjnym: *„takie otarcia naskórka wyglądają jak u ofiar wypadków komunikacyjnych wleczonych po jezdni, a nie jak u ofiar pobicia. My nie jesteśmy w stanie wskazać*

prawdopodobnego mechanizmu pobicia, które doprowadziłoby do powstania właśnie takich obrażeń, otarć ”, zaś świadek Ł. T. opisał przebieg wydarzeń w dniu 9 lipca 2017 r. w sposób spójny z wyjaśnieniami oskarżonego,

2. Sąd w uzasadnieniu powołuje się wielokrotnie na „całokształt materiału dowodowego”, ale nie wskazuje jakie konkretne dowody ocenił. Co więcej, krytykując opinię biegłych w uzasadnieniu nie wskazano, które elementy opinii biegłych nie zasługują na danie im wiary oraz dlaczego dano wiarę innej opinii. Analogiczny brak dotyczy zeznań świadków — Sąd przywołuje ich nazwiska, ale nie odnosi się już do ich zeznań. Trudno jest zatem obrońcy ustosunkować się do takiej oceny dowodów.
3. art. 193 § 1 k.p.k. poprzez poczynienie ustaleń faktycznych wymagających wiedzy specjalistycznej w zakresie sposobu powstania obrażeń u pokrzywdzonej pomijając wnioski z ustnych opinii biegłych, które stanowiły z opiniami pisemnymi całość;
4. art. 4 k.p.k. poprzez pominięcie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego - pomimo, że w materiale dowodowym występują dowody przeczące stanowi faktycznemu ustalonemu przez Sąd Apelacyjny, a mianowicie:
 1. opinie biegłych: opinia pisemna i ustna uzupełniająca biegłych M. O. i biegłego W. S., opinia pisemna biegłych Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w Ł. A. S. i J. B., opinia ustna wszystkich czterech biegłych złożona na rozprawie przed Sądem Okręgowym w B. w dniu 5 września 2019 r., są ze sobą zbieżne, biegli zajęli jedno stanowisko,
 2. Sąd Apelacyjny, z całokształtu stanowiska biegłych powołanych do opiniowania w sprawie wybrał wyłącznie wyjęte z kontekstu stanowisko biegłych z zespołu z B. i to wyłącznie z pierwszej pisemnej opinii, pomijając jednocześnie zaktualizowane stanowisko biegłych, a także opinię biegłych z ZMS UM w Ł., przy czym taka wybiórczość w ocenie dowodów jest niedopuszczalna i wydaje się, iż jest ukierunkowana na przypisanie oskarżonemu zamiaru zabójstwa i winy,
3. braku narzędzia, które miałyby służyć do zadawania ran pokrzywdzonej,
4. braku śladów DNA zarówno M. P. jak i pokrzywdzonej, we krwi zabezpieczonej na drodze, w aucie i na odzieży,

5. spójnych wyjaśnień M. P., w tym w zakresie przebiegu zdarzenia i sposobu powstania obrażeń u pokrzywdzonej, korespondujących z opiniami biegłych oraz zeznaniami świadków (przede wszystkim świadka Ł. T.).

Powyższe uchybienia natury procesowej, zdaniem obrońcy, doprowadziły do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych.

Obrońca podniósł także, iż nieprawidłowe jest pominięcie zasady *in dubio pro reo* przez Sąd Apelacyjny i stwierdzenie w zaskarżonym wyroku, iż Sąd Okręgowy przekroczył granice tej zasady, bowiem faktycznie w sprawie w toku postępowania pojawiły się wątpliwości dotyczące stanu faktycznego, które wyraźnie zasygnalizował Sąd Okręgowy, a polegające na brakach w zabezpieczeniu śladów kryminalistycznych. Powyższe wątpliwości mają swoje odzwierciedlenie również w zaskarżonym wyroku, chociażby w samej jego sentencji, gdzie Sąd przypisał winę i ustalił zamiar ewentualny zabójstwa u oskarżonego, na podstawie użycia nieustalonego narzędzia, w nieustalony sposób oraz najechania samochodem również w nieustalony sposób. Takie braki postępowania nie mogą posłużyć do skazania oskarżonego za zabójstwo, a co najwyżej za wypadek komunikacyjny ze skutkiem śmiertelnym.

Skarżący zarzucił również błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na: przyjęciu, że M. P. działał w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia E. P., w sytuacji gdy żaden dowód przeprowadzony w sprawie nie wskazuje na zamiar chociażby ewentualny działania sprawcy, a mianowicie:

1. oskarżony wyjaśnił, iż doszło do wypadku komunikacyjnego, opisał przebieg zdarzenia, we wszystkich etapach postępowania karnego przedstawiał jedno stanowisko, że żałuje tego co się stało, ale nigdy nawet nie myślał, żeby pozbawić żonę życia,
2. Sąd sam w uzasadnieniu stwierdził, że najechanie na pokrzywdzoną nastąpiło w nieustalony sposób, zatem na jakiej podstawie Sąd w tym zakresie ustalił zamiar zabójstwa u oskarżonego ?,
3. opinie biegłych: opinia pisemna i ustna uzupełniająca biegłych M. O. i biegłego W. S., opinia pisemna biegłych Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w Ł. A. S. i J. B., i finalnie opinia ustna wszystkich czterech biegłych złożona na rozprawie przed Sądem Okręgowym w B. w dniu 5 września 2019 r.:

1. wykluczają narzędzie do zadawania ciosów pokrzywdzonej (tym bardziej, iż takiego narzędzia w postępowaniu nie odnaleziono),
2. zgodnie wskazują na nieprawidłowo zabezpieczone ślady kryminalistyczne przez techników i funkcjonariuszy Policji,
3. biegły J. B. stwierdził:
 1. *„Brak tych śladów biologicznych może wynikać nie z braku takich, tylko z niewłaściwego sposobu przeprowadzenia oględzin a tym samym brak tych śladów nie pozwala zaprzeczyć wersji oskarżonego ”,*
 2. *„Mechanizm powstania obrażeń to jest ustalone w pierwszym akapicie naszej opinii w ostatnim zdaniu. To jest mechanizm wynikający z wyjaśnień oskarżonego ”,*
 3. *„My widzimy, że zespół biegłych z B. przychylił się do naszej wersji z tym, że my wskazujemy, że brak śladów może wynikać z niewłaściwego przebiegu oględzin i podtrzymujemy swoją opinię”,*

1. d) biegła M. O. stwierdziła:

4. *„Te wnioski, które skonstruowali biegli z Ł. wskazujące na przejechani pani pokrzywdzonej nie są w zakresie obrażeń ciała odmienne od naszych wniosków medycznych. My nie byliśmy w stanie wykazać takich śladów, uszkodzeń pojazdu, które by potwierdziły ten mechanizm, ale nie wykluczaliśmy takiego mechanizmu w naszych opiniach ”,*
- *„Te wszystkie obrażenia razem jak najbardziej mogły powstać w trakcie jednego zdarzenia, jednego czasookresu”,*

e) biegły W. S. stwierdził:

5. *„My nie wykluczamy, że ta kobieta została przejechana. Z powodu braku śladów nie jesteśmy w stanie odtworzyć tego mechanizmu ”,*

6. brak jest narzędzia, które miałyby służyć do zadawania ran pokrzywdzonej,
 7. brak jest śladów DNA zarówno M. P. jak i pokrzywdzonej, we krwi zabezpieczonej na drodze, w aucie i na odzieży,
 8. M. P. spójnie wyjaśniał w zakresie przebiegu zdarzenia, a także braku zamiaru zabójstwa, nawet ewentualnego, sposobu powstania obrażeń u pokrzywdzonej, z opiniami biegłych oraz zeznaniami świadków (przede wszystkim świadka Ł. T.),
2. rażącej sprzeczności w ustaleniach faktycznych (str. 7 uzasadnienia), poprzez jednoczesne wskazanie konieczności dopuszczenia dowodu z opinii ZMS w W. Laboratorium Ekspertyz 3D oraz wskazanie kompletności postępowania dowodowego w zakresie sporządzonych już opinii w toku postępowania, przy czym wobec powyższej sprzeczności Sąd nie dopuścił dowodu z trzeciej opinii, np. ZMS w W.. Jeżeli Sąd uznał, że pierwsza i pisemna opinia biegłej M. O. i W. S. jest wystarczająca to dlaczego wskazał na zasadność zarzutu prokuratora o konieczności dopuszczenia dowodu z opinii ZMS w W. Laboratorium Ekspertyz 3D? Na jakiej podstawie Sąd oparł ustalenia wyłącznie o pierwszą, sprzeczną wewnątrz i niekompletną opinię biegłych z B., pomijając ich opinię ustną uzupełniającą, a dalej opinię ZMS UM w Ł. oraz finalną opinię wszystkich biegłych razem, złożoną ustnie na rozprawie w dniu 05 września 2019 r.

Konsekwencją błędnych ustaleń faktycznych w wyroku było, zdaniem kasatora, dokonanie nieprawidłowej kwalifikacji karnej czynów oskarżonego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...).

Prokurator Rejonowy w B. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację obrońcy skazanego należało uznać za oczywiście bezzasadną, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu, bez udziału stron.

Na wstępie należy przypomnieć, że co do zasady, kasację można wnieść tylko od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519

k.p.k.), zaś powodem uzasadniającym jej wniesienie mogą być uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k. lub inne rażące naruszenia prawa, jeżeli mogły one mieć wpływ, i to istotny, na treść orzeczenia. Oznacza to, że podnoszone w kasacji zarzuty muszą wskazywać na rażące naruszenie prawa, do którego doszło w postępowaniu odwoławczym, co w konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia sądu odwoławczego. Niedopuszczalne jest więc bezpośrednio kontestowanie - podważanie w kasacji orzeczenia sądu pierwszej instancji, a także kwestionowanie ustaleń faktycznych. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. Rolą sądu kasacyjnego nie jest bowiem ponowne „dublujące” kontrolę apelacyjną – rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Stwierdzenie ich zasadności ma znaczenie wyłącznie jako racja ewentualnego stwierdzenia zasadności i uwzględnienia zarzutu odniesionego do zaskarżonego kasacją orzeczenia sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1 - 2, poz. 12). Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest bowiem wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2014 r., IV KK 125/14, LEX nr 1463638). Sąd Najwyższy, jak wskazano, orzekając w trybie kasacji, nie jest władny dokonywać ponownej oceny dowodów i na podstawie własnej oceny kontrolować poprawności dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Zadaniem

Sądu Najwyższego jest jedynie sprawdzenie, czy dokonując ustaleń faktycznych orzekające w obu instancjach sądy nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Innymi słowy, kontroli podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1996 r., II KKN 63/96, OSNKW 1997, z.1 - 2, poz. 11).

Obrońca skazanego sformułował w kasacji zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i prawa procesowego, jednakże wszystkie sprowadzają się do udowodnienia błędnej – w ocenie obrońcy - kwalifikacji prawnej czynu z art. 148 § 1 k.k. przypisanego skazanemu w następstwie modyfikacji orzeczenia przez Sąd Apelacyjny w (...). Skarżący stara się przedstawić swój własny stan faktyczny, w którym to M. P. dopuścił się przestępstwa wypadku drogowego, nie zaś zabójstwa. W oparciu o przyjętą linię obrony skarżący obrazuje stan faktyczny sprawy (jego zdaniem relewantne okoliczności). Wskazać przy tym należy, iż kasacja - w istocie - sprowadza się wyłącznie do zakwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Apelacyjny oraz dokonanej przez niego oceny dowodów (podkreślenie – SN). Według wywodzącego kasację, zakwalifikowanie czynu jako zabójstwo, stało się następstwem nieprawidłowej oceny dowodów w sprawie, przy czym w ocenie obrońcy żaden dowód w zgromadzonym materiale, nie dał podstaw do ustalenia, że M. P. godził się na śmierć pokrzywdzonej.

Stanowisko obrony jest błędne. Podstawą przypisania M. P. przez Sąd Apelacyjny zbrodni zabójstwa z zamiarem ewentualnym była analiza całokształtu okoliczności przedmiotowo-podmiotowych jego zachowania wobec pokrzywdzonej. Za takim przyjęciem przemawiają zebrane dowody, przede wszystkim opinie biegłych z zakresu ruchu drogowego i medycyny sądowej oraz całość wynikających z okoliczności sprawy, a opartych o osobowe źródła dowodowe, ustaleń co do wzajemnych relacji oskarżonego i pokrzywdzonej. Niewątpliwie jednym z ważniejszych dowodów w sprawie wskazującym na sprawstwo oskarżonego był protokół sekcji zwłok E. P. wraz z opinią (k. 229 - 245, k. 251 - 253), w którym stwierdzono szereg obrażeń na ciele wymienionej i wskazano jednocześnie, że powstały one w wyniku urazów zadanych narzędziem twardym, tępym i krawędzistym. Istotne znaczenie miała także treść opinii i sprawozdania z

przeprowadzonych badań (k. 668 - 705), których autorami byli opiniujący w osobach specjalisty medycyny sądowej dr med. M. O. oraz biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego mgr inż. W. S. (k. 668 - 705). Powołana opinia miała szczególne znaczenie dla przyjęcia, iż M. P. dopuścił się przestępstwa zabójstwa swojej żony, nie zaś wypadku drogowego. W treści opinii i sprawozdania tychże biegłych, oceniono przedstawiony przez podejrzanego podczas wizji lokalnej sposób, w jaki dojsć miało do potrącenia E. P. za mało prawdopodobny. Stanowisko biegłych M. O. oraz W. S. przeczy stwierdzeniu obrońcy zawartemu w treści kasacji, zgodnie z którym autorzy wszystkich opinii wskazali, że wersja sposobu powstania obrażeń ciała u pokrzywdzonej, przedstawiona przez oskarżonego, jest prawdopodobna. Jak słusznie dostrzegła prokuratura w pisemnej odpowiedzi na kasację, bardzo istotnym było zawarte w opinii stwierdzenie biegłych, iż przeprowadzone oględziny pojazdu w okresie bezpośrednio po śmierci pokrzywdzonej, nie wykazały śladów wskazujących na potrącenie osoby spionizowanej. Wykluczono także możliwość „wciągnięcia” ciała stojącej pokrzywdzonej pod pojazd. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko prokuratora w zakresie kompletności, fachowości i rzetelności tejże opinii, przedstawiając szeroką argumentację na poparcie swojego stanowiska. Bezpodstawne jest zarzucanie przez obrońcę, jakoby Sąd *ad quem* niezasadnie zdyskredytował opinię ZMS UM w Ł. i skupił się wyłącznie na opinii pisemnej biegłych z B.. Zasadniczą kwestią, która zdecydowała o dyskredytacji tej opinii był brak w zespole biegłego z zakresu ruchu drogowego. W treści kasacji obrońca starał się wykazać, iż słusznym było twierdzenie biegłych z ZMS UM w Ł. dotyczące wad czynności dowodowych postępowania przygotowawczego, polegających na niedokładnym i niezgodnym ze sztuką zabezpieczaniu dowodów. Sąd odwoławczy nie miał jednak wątpliwości co do jakości i rzetelności przeprowadzonych oględzin samochodu, skoro na jego podwoziu ujawniono i zabezpieczono włos (ostatecznie jednak badaniami nie potwierdzono, do kogo należał). Sąd Apelacyjny słusznie nie nadał opinii „(...)” waloru rzetelności i nie sposób tu mówić o wybiórczej ocenie dowodów. Jednocześnie należy podkreślić, iż wbrew twierdzeniu obrońcy, Sąd odwoławczy nie uznał, że zachodziła konieczność dopuszczenia dowodu z opinii ZMS w W. Laboratorium Ekspertyz 3D. Spełnienie

bowiem przez opinię warunków określonych w art. 201 k.p.k., a zatem jeżeli jest ona logiczna, jasna i wewnętrznie niesprzeczna, jak również przekonująca w treści (a za taką Sąd uznał opinię „biegłych b.”), to choćby była sprzeczna z inną opinią, nie jest konieczne sięganie po instytucję z powołanego przepisu, lecz wystarczającym jest postępowanie zgodne z zasadą swobodnej oceny dowodów. Nie można mnożyć bytów procesowych (dowodów) po to tylko, aby osiągnąć stan, który zadowoli wszystkie strony, w tym obronę.

Jako oczywiście bezzasadne jawią się zarzuty rażącego naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., które miało polegać na braku pełnego i rzetelnego rozważenia zarzutów sformułowanych w środku odwoławczym, jak również braku odniesienia się w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia do powołanej w apelacji obrońcy argumentacji. Wbrew twierdzeniom obrońcy Sąd odwoławczy odniósł się do apelacji obrońcy w szerszym zakresie aniżeli twierdzi skarżący, a która to treść uzasadnienia znalazła się w punkcie 3 pod tytułem „Stanowisko sądu odwoławczego wobec zgłoszonych zarzutów i wniosków”, podpunkt „Zwięźle o powodach uznania za zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny”, m. in. ostatni akapit „Co do apelacji obrońcy” (uzasadnienie SA – s. 5 - 9). Nie zachodzi konieczność przytaczania w tym miejscu tych pogłębionych wywodów organu procesowego. Nie można skutecznie twierdzić, że uzasadnienie sporządzone w drugiej instancji jest prawnie wadliwe, w tym niekompletne, bądź merytorycznie błędne. Nie jest też zasadne stanowisko obrony, jakoby Sąd Apelacyjny dokonał ocen przekraczających jego procesowe uprawnienia i przejął na siebie rolę biegłego. To są zarzuty zupełnie chybione. Rzeczowo i trafnie wskazano powody zmiany zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji, dzieląc w zasadniczym zakresie argumentację zawartą w apelacji prokuratora.

Dokonując kontroli orzeczenia Sądu meriti przez pryzmat postawionych zarzutów apelacyjnych Sąd odwoławczy miał także na względzie inne zgromadzone w sprawie dowody, w tym m. in. zeznania świadków, wskazujące na relacje jakie miały miejsce w związku małżeńskim P. oraz przedstawiające sposób traktowania E. P. przez M. P., które to - tworząc logiczną całość, przemawiają za tym, iż oskarżony dopuścił się zabójstwa swojej żony. Nawet bowiem ocena

zewnątrznych obrażeń E. P. dokonana przez przeciętnego obserwatora, brak jakichkolwiek śladów na pojeździe po powstaniu tych obrażeń, powinna wykluczać możliwość ich spowodowania w wyniku wypadku drogowego. Niewątpliwym jest, że w razie najechania na ciało pokrzywdzonej, na pojeździe powinny pozostać ślady po krwawiących obrażeniach, czego w przedmiotowym postępowaniu nie ujawniono. W taki sposób wypowiedzieli się biegli dr med. M. O. oraz mgr inż. W. S., w tym również podczas rozprawy, kiedy to podtrzymali wspólnie sporządzoną opinię pisemną (k. 1109 -1114v.). Można zgodzić się z biegłymi z ZMS w Ł., że teoretycznie tego typu obrażenia jakie ujawniono u E. P. mogły stanowić wynik wypadku drogowego. Z uwagi jednak na brak śladów na pojeździe i całokształt pozostałych okoliczności sprawy, który stoi w opozycji do wyjaśnień M. P., zasadnie wykluczona została możliwość spowodowania obrażeń E. P. w wyniku potrącenia jej przez samochód kierowany przez M. P.. Obrońca niesłusznie wskazał, jakoby „b. biegli” zmienili swoje stanowisko na rozprawie w dniu 5 września 2019 r. (k. 1351-1356v.). Biegli nadal bowiem wykluczali wersję powstania obrażeń w sytuacji podawanej przez oskarżonego, a mianowicie, że pokrzywdzona stała z boku samochodu, mniej więcej po środku pojazdu.

Na uwzględnienie nie zasługiwały także zarzuty rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Skarżący zdaje się pomijać to, że w przeprowadzonym procesie, żadna z istotnych okoliczności zdarzenia nie została pominięta, jak również nie zostało pominięte jej ujawnienie na rozprawie w sposób zgodny z zasadami postępowania z dowodami. Odnosząc się do braku śladów DNA, zarówno M. P., jak i pokrzywdzonej, we krwi zabezpieczonej na drodze, w aucie i na odzieży, co również podniósł obrońca, trzeba powtórzyć, iż taki dowód oznaczałoby tylko tyle, że pokrzywdzona mogła przebywać w danym miejscu z krwawiącą raną i zostawiła dany ślad. Słusznie zatem Sąd odwoławczy w swoich rozważaniach nie odnosił się do tych kwestii, tak samo jak nie odnosił się do zeznań świadka Ł. T.. Osoba ta była świadkiem wykonywania przez M. P. manewru skrętu w lewo, a następnie zawracania, zaś w następnej kolejności zatrzymania przez niego pojazdu obok idącej poboczem pokrzywdzonej E. P.. Z zeznań świadka (k. 98 - 99) wynikało, że kierujący pojazdem M. P. wykonał nietypowy manewr, aby jechać w tożsamym kierunku, w którym jechał świadek. Według stanowiska

obrońcy Sąd powinien stwierdzić, że M. P. zmieniając kierunek jazdy w stronę pokrzywdzonej, wykazał wolę udzielenia jej pomocy, a zatem nie można uznać zaistnienia zamiaru ewentualnego zabójstwa. Lektura zeznań wskazanego świadka prowadzi jednak do odmiennego wniosku, a mianowicie iż niebezpieczne zachowanie M. P. na drodze było podyktowane przede wszystkim lękiem, że jadący Ł. T. zatrzyma się obok jego zakrwawionej już wówczas żony (pokrzywdzonej) i powiadomi o zdarzeniu organy ścigania. Należy stanowczo uznać, iż gwałtowna zmiana kierunku jazdy na widok jadącego z naprzeciwka pojazdu, nie może być traktowana jako nagle pojawiająca się chęć udzielenia pokrzywdzonej pomocy. Nie można zarzucać Sądowi *ad quem*, że w sposób nieprawidłowy ocenił całość materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. obrońca nie wziął również pod uwagę faktu, iż M. P. będąc już na swojej posesji nie wykazał woli pomocy żonie.

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego dowodzi, że wszystkie zarzuty zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego i prokuratora zostały przez ten Sąd rozpoznane - i to wnikliwie, a wynik rozumowania Sądu w tym zakresie przedstawiony został w wyczerpujący sposób w treści pisemnych motywów rozstrzygnięcia.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., sygn. akt III KK 265/17, baza orzeczeń Supremus).

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności, Sąd Najwyższy oddalił kasację w trybie art. 535 § 3 k.p.k. jako oczywiście bezzasadną.

Rozstrzygnięto o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego, w tym o opłacie na rzecz obrońcy z urzędu za podjęte czynności oraz zwolniono skazanego od ponoszenia tych kosztów.

